Nr 229. ROK 1838. PONIEDZIAŁEK 8 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Dyonizego Aryopa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Domogost.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 ę R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27,,4, 065	† , 8, 6	3, 78	Zachodni mocny	Pochmurno	
6 2	3, 436	† 8, 8	2, 91	Zachodni mocny	,,	Deszcz
10	3, 040	† 6, 6	2, 95	ZPn. zachodni mocny	,,	Deszcz
6	3" 724	† 4°, 8	2 " 83	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
7 2	4, 480	+ 8, 3	3, 00	PPn zachoni mocny	,,	Deszcz
10	5, 029	† 6, 6	2, 81	zachodni mocny	,,	

Część Urzędowa.

MY PREZES I SENATOROWIE

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

wiadomo czynimy, iż:

TRYBUNAŁ PIERWSZEJ INSTANCYI

wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na audyencyi publicznej Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu w niedzielę to jest: dnia dwudziestego trzeciego września tysiąc ośmset trzydziestego ósmego roku.

Wydział piérwszy.

Obecni:

M. *Soczyński* Zast. Prezesa Sędzia appell.
Friedlein Sędzia.
Pareński Zast. Sędziego.
Janicki Pisarz.
(podpisano) M. *Soczyński. Janicki.*

W skutku podania z strony Starozakonnego Berl Bermanna handel Noremberski na Kazimierzu pod L. 87 w gminie VI. M. Krakowa prowadzącego, do Trybunału w dniu dzisiejszym do Numeru 5,883 uczynionego, upadłość handlu swego przy złożeniu billansu majątku i kluczy od sklepu zgłaszającego.

Trybunał.

Zważywszy że Starozakonny Berl Bermann doniósł w dniu dzisiejszym Trybunałowi, iż z powodu zbiegu okoliczności dla handlu obecnie niekorzystnych zostaje w stanie niewypłacalnym, i w smutnej kolei upadłości handlu swego; przeto:

Trybunał.

Na zasadzie art. 1, 13 i 18 kodexu handlowego księgi III. handel pod firmą Starozakonnego Berl Bermann na Kazimierzu pod L. 87 w gminie VI. M. Krakowa prowadzony, za upadły z dniem dzisiejszym ogłasza

następnie wzywa Sąd Pokoju Okręgu II. M. Krakowa o niezwłoczne przyłożenie pieczęci na majątku upadłego stósownie do art. 15 kodexu handlowego księgi III. kommissarzem upadłości téj zastępcę sędziego Pareńskiego, kuratorami zaś Józefa Stróżeckiego adwokata i Franciszka Brunona Hahn kupca i obywatela M. Krakowa mianuje i osobę upadłego pod baczne oko Dyrekcyi Policyi oddaje.

Wpis ceny złp. sześć témczasowo ustanawia i złożenie takowego w biórze pisarza Trybunału nakazuje. Osądzono w piérwszéj Instancyi z témczasową exekucyą bez kaucyi (podpisano) M. *Soczyński. Janicki.*

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom (od którychby się tego domagano) aby wyrok niniejszy wyexekwowali, prokuratorom aby tego dopilnowali, komendantom i urzędnikom siły zbrojnéj aby pomocy wojskowéj dodali gdy o to prawnie wezwanemi będą.

(podpisano) M. *Soczyński. Janicki.*

Zgodność niniejszego wyciągu głównego z wyrokiem oryginalnym w aktach Trybunału pozostałym zaświadcza Pisarz Trybunału piérwszéj Instancyi Rzpltéj Krakowskiéj.

(3r.) *Janicki.*

OBWIESZCZENIE

Prawnie zajęta stolarszczyzna, zwierciadło, obrazy, zegar stołowy, naczynia porcellanowe, szklane, fajansowe, i miedziane, będą d. 12 października r. b. o god. 10 z rana w Sukiennicach M. Krakowa publicznie sprzedane; a zaś tegoż dnia o 2 god. popołudniu wydzierżawiony zostanie na lat trzy dochód z domu Nr. 24 w Krowodrze z 30 zagonów ogrodu jarzynnego i z ćwiartki roli. Chcący takowéj licytować złoży vadium złp. 50, warunki dzierżawy przed licytacyą odczytane będą.

Kraków dnia 29 września 1838 roku.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Częśc Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż* 29 *Września.* —

Dziennik *Constitutionnel* utrzymuje, że właśnie téj chwili doszła do Rządu wiadomość o wyjeździe Ludwika Bonapartego ze Szwajcaryi za paszportem posła austryackiego do Illiryi. (Przeciwnie atoli doniosły gazety londyńskie z d. 28 września, że Ludwik Napoleon żądał paszportów do Anglii, gdzie ma zamiar osiąśdź.) —

Jeden z dzienników paryzkich doniósł wczoraj o nadejściu gońca z Madrytu który miał przywieść wiadomość że pożyczka dla rządu madryckiego z Rotszildami, przyszła znowu do skutku. Gazety madryckie z dnia 20 tęż same wiadomość ogłosiły, ale nie urzędownie.— Mimo téj pogłoski papiery hiszpańskie 5 procentowe na giełdzie dzisiéjszéj zamiast się podnieść spadły z 19¼ na całe 19 (W Frankforcie stoją już tylko 7¾ za sto).

Cabrera, (hrabia Morelli), wydał rozkaz do wszystkich Alkadów (burmistrzów) niższéj Arragonii, a nawet pobliskich wsi Saragossy, ażeby się na przeznaczony dzień zgromadzili w Kalanda. Cel tego zwołania niewiadomy.

Donoszą pod d. 23 z Bajonny: »Klęska nowa krystynistów pod Carrascal w dniu 19, potwierdziła się zupełnie. Jenerał Alaix, wysłany był z swoją dywizyą przez Esparterę do Tafalli, dla odprowadzenia taborów. Pod Montreal na Alaix natrafił korpus jen. Garcia, i tam powstała utarczka przednich straży, ktora niebawem zajęła się na całéj linii. Z początku zdawali się krystyniści brać górę,

ośmieleni zabiciem jenerała karlistowskiego Echeverria; lecz niebawem zwycięztwo przechyliło się na stronę karlistów. Sam Alaix ciężko ranny, zaniesionym został do Puente la Reyua, gdzie podług listów z Legardo, pod dniem 20 umarł z ran odniesionych. Pod jenerałem Garcia został koń zabitym. Strata z obu stron była znaczna, wojsko królowéj straciło 200 zabitych i ranionych, tudzież 400 jeńców. Donoszą z Ellorio, że do Durango przyszło wiele wozów z bombami granatami, i innemi materyałami wojennemi, i wiele jest jeszcze spodziewanych, dla karlistów. Wszystko to zapowiada bliskie rozpoczęcie ważnych działań. Balmaseda połączył się z jenerałem Maroto, i w 700 piechoty i 400 konnicy osadził Amurrio. Słychać że D. Carlos ma w krótce uczynić przegląd wszystkich linij swojego wojska. Espartero znajdował się d. 17 jeszcze w Paeaorvo, i uważał nieprzyjaciela.

Dzisiejszy *Monitor paryzki* ogłasza, bez wyrażenia daty i miejsca, którego wyszła z następująca depesza telegraficzną: «25 batalionów karlistowskich zebrały się w Biskai i dolinie Mene. Ciąglo konwoje idą jeszcze do Balmesady, gdzie D. Carlos i Maroto znajdowali się jeszcze dnia 23 września. Zdaje się że karliści chcą opanować Portugalettę, która na nowo opatrzona jest w żywność i artylleryą. Osada jéj wzmocniona zostala przybyciem 500 ludzi z San Sebastian. Espartero znajdował się d. 18 w Haro. Wojsko jego, wyjąwszy ośm batalionów posłanych do Kastylii, rozstawione jest od Santa Maria de Cuba aż do One w szachownicę.» —

Z Madrytu donoszą pod d. 20 że nowe ministerstwo znowu się nieutrzymało, skutkiem wpływu Espartera. —

Wiadomości z poprzednich poczt.

— Lwów 24 Września —

Dalsze wyciągi z *Czynnosci sejmu królestwo Galicyi i Lodomeryi, za rok* 1837. —

II. Z wydziału spraw urzędowych. — Dopełniając życzenia prześwietnych stanów, wybór stanowy udał się przez wysokie prezydyum krajowe, o zamówienie w Wiedniu portretu Najjaśn. Pana, do doświadczonego znawcy i miłośnika sztuk, cesarsko-królewskiego radcy nadwornego przy wysokiéj kamerze, de Habermann, który oświadczył swoję gotowość w umówieniu się z jednym z celniejszych tamtejszych malarzy i doglądaniu dobrego wykonania dzieła. — Rosprawy nad założeniem towarzystwa kredytowego w Galicyi, doszły już do tego kresu, że stósownie do prosby stanów. przez J. C. K. Mosć łaskawie przyjętej, delegowani stanów: Alfred hr. Potocki, Izydor Pietruski i Floryan Singer, wezwani zostali dekretem wysokiéj kancelaryi nadwornéj z dnia 17. czerwca r. b. za liczbą 1448, do Wiednia, aby wyłuszczyć punkta uchwalonego przez stany w roku 1833 planu towarzystwa, które wysokie władze nadworne wytknęły, a nad któremi mają albo wnieść odmiany, albo dać dokładne objaśnienie. Panu Floryanowi Singer ofiarowano z funduszu domestykalnego stanów, wynagrodzenie kosztów podróży, których on atoli nie przyjął. Oświadczył, że podróż tę, która go od własnych zatrudnień odrywa, podobnie jak powyżsi obadwaj delegowani, własnym kosztem odbędzie. *(D. c. n.)*

— Paryż 20 Września. —

W rodzinném mieście marszełka Mortier, w Le Cateau Cambresis (depart. du Nord), postawiono z wielką uroczystością kolosalny posąg bronzowy temuż wojownikowi i poświęcono takowy w obec gmin i gwardyi narodowych z okolicy. Xiąże Treviso syn marszałka, był na tym obrzędzie obecny. Posąg odznaczający się wielkiém podobieństwem, jest roboty pana Teodora Bra. Podstawę zrobiono z pięknego bladoróżowego marmuru w białe żyły. Napis na stronie przodkowéj jest taki: *Au Maréchal Mortier, né au Cateau*

en 1768, *mort assasiné au côté du roi le* 28 *juilliet* 1835. — Na stronie odwrotnéj: *Muttenthal, Hanovre, Dierstein, Oeaua, Moscou. Lutzen, furent les principaux théâtres de sa gloire.*

— *Dnia* 22 *Września.* —

Xiąże Orleans wyjeżdżał na dni kilka do obozu pod St. Omer, zkąd d. wczorajszego powrócił. — Dnia 19 b. m. miał posłuchanie u króla jenerał Ventura, zostający w służbie sułtana kraju Lahore, przyczém ofiarował obraz tego władcy (Rudszel-Singa), na koniu przedstawionego.

Hrabia Montalivet wrócił do Paryża, poczém objął kierunek swego ministerstwa, tymczasem przez hrabiego Molé w zastępstwie sprawowany.

Słychać, ale z źródeł niepewnych, o odwołaniu marszałka Valée i hrabi Horacego Sebastiani. Na miejsce piérwszego przeznaczają jenerała Guéheneuc co może mieć tém więcéj podobieństwa, że, jak wiadomo, sam marszałek Valée dopraszał zię o to dla słabości zdrowia.

Z Algieru donoszą pod dniem 7 września o wpłynięciu do tamtejszéj przystani, fregaty *la Guerriere,* na pokładzie któréj znajdował się austryacki arcyxiąże Fryderyk, mający chęć zwiedzenia francuzkich posiadłości w północnéj Afryce. Zamiar ten nieprzyszedł do skutku, bo podciągnięto fregatę pod 5-dniową kwarantannę, którыto czas był cokolwiek za długi dla arcyxięcia. Pisał on do marszałka Valée, ubolewając, że niemógł być zaocznym świadkiem usiłowa Francyi wzałożeniu bogatéj i kwitnącéj osady, na tych nieprzyjaznych wybrzeżach Afryki.

Dnia zawczorajszego przejeżdżał tędy pan Villiers poseł angielski w Madrycie, udając się na miejsce swego przeznaczenia.

Słychać, iż ze strony dworu neapolitańskiego, będzie posłem w Paryżu hrabia Ludolf, który podobne obowiązki przez lat blisko 20 w Londynie sprawował. Ze strony rządu naszego, waha się wybór na posła do Neapolu, między panami Rumigny i Mortier. Ta okoliczność przekonywa, że zniknęły nareszcie nieporozumienia jakie między obudwoma dworami zachodziły.

Według ostatnich doniesień z Rzymu, kardynał Fesch, wuj Napoleona, przyszedł do zupełnego zdrowia.

Od granicy hiszpańskiéj. — Ważne wydarzenie miało miejsce w Artajona i Mendigoria; zapewniają, że 4 bataliony w piérwszém z tych miejsc, wymówiły posłuszeństwo to jest oświadczyły głośno że niewyruszą przeciwko Estelli. O tymże samym czasie, zatrzymały się dwa bataliony w Mendygoria, i dały się także słyszeć z okrzykiem: Nie pójdziemy do Estelli, ale do Ribera!« Hrabia de Luchana, dowiedział się z prawdziwą boleścią o tych wypadkach, a zaraz potem wydał rozkaz dzienny do wojska, w którym zapowiada że zaprowadzi je najprzód przeciwko buntownikom w Kastylii, a następnie do Nawarry się uda.

Pułki karlistowskie oddaliły się dnia 9 z Estelli. Całe wojsko jest w poruszeniu. Jenerał Maroto udaje się do Don Carlosa, a reszta sztabu głównego do Durango. Te poruszenia zdają się wskazywać jakieś zamiary przeciwko Bilbao.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 7 *do dnia* 8 *Października.*

Włocka ob., Glotz z Polski; — Abend Ignacy Dombski ob., z Galicyi; -- Brzezowski ob., z Pruss.

Wyjechali z *Krakowa.*

Małachowski ob., Laskowski ob., do Polski; — Siemoński ob., do Galicyi; —Schoenig Baron, do Pruss.